

E. Muskie krytykuje politykę rządu USA

Senator Edmund Muskie podał ostrej krytykę politykę rządu amerykańskiego w Indochinach. Występując na uniwersytecie Hartford wyraził on obawę, iż USA rozszerzą swą ingerencję wojskową w Azji południowo-wschodniej. Senator wypowiedział się za ustaleniem terminu wycofania wojsk amerykańskich z Indochin. (PAP)

Czwarta wyprawa na Księżyc

Znów kłopoty z kabiną „Apollo-14”

Trzej Amerykanie 47-letni Allan Shepard, 40-letni Edgar Mitchell oraz 37-letni Stewart Roosa wyruszyli w niedzielę w czwartą w historii ludzkości wyprawę na Księżyc.

Start poprzedziły dramatyczne chwile, gdy kierownictwo lotu na 8 minut przed zaplanowanym odpaleniem rakiety położyło przerwać „odliczanie”, gdyż nad wyrzutnią na Przylądku Kennedy'ego nadsięgły gęste chmury ograniczające widoczność do 1 km, podczas gdy regulamin lotu przewidywał, że musi istnieć możliwość obserwowania lotu rakiety przez pierwszy 8-kilometrowy odcinek. Zwłoka w „odliczaniu” trwała ponad pół godziny.

Tuż po wejściu na trajektorie księżycową załoga „Apollo-14” miała dokonać operacji zmiany położenia.

Polega ona na tym, że kabina do wodzenia „Kitty Hawk” odłącza się od całego zestawu i po dokonaniu obrotu o 180 stopni wokół własnej osi łączy się ponownie z pojazdem księżycowym „Antares” (LEM), który znajduje się w górnej części trzeciego członu rakiety nośnej. Po dokonaniu tego manewru odpalony zostaje trzeci człon rakiety nośnej, a „Apollo-14” gotowy jest do lądowania na Księżycu.

Operację zmiany położenia przeprowadzał Stewart Roosa. Kiedy po kilku próbach nie udało się połączyć kabiny dowodzenia z właściwym pojazdem księżycowym (Antares), na Ziemi wezwano na pomoc kosmonautę Eugene'a Cernana. Właśnie jego rady pozwoliły na pomyślne zrealizowanie zadania Roosie.

Zmagania załogi „Apollo-14” podczas operacji zmiany położenia trwały prawie 2 godziny. W poniedziałek rano załoga

Raport ekonomiczny prezydenta Nixona

Prezydent Nixon przesłał w poniedziałek do Kongresu USA raport ekonomiczny. Jego zasadniczą tezę jest stwierdzenie, że w minionym roku 1970 zaznaczył się wzrost kosztów utrzymania i jednocześnie wzrost bezrobocia. Był to rok trudny, ale również przełomowy i jak utrzymuje Nixon, sytuacja gospodarcza w roku 1971 ulegnie poprawie, w następnym roku będzie nawet do bra.

Jak pisze korespondent PAP, red. J. Gołębiowski, raport nie wnosi nic nowego ponad to, co o stanie gospodarki USA zostało już powiedziane w orędziu budżetowym prezydenta i innych jego oświadczeniach z ostatniego okresu.

Nixon stwierdza, że Stany Zjednoczone mają przed sobą bardzo trudne zadanie: opanowanie inflacji bez jednoczesnego wtrącenia gospodarki w stan stagnacji i bezrobocia. Kluczem do rozwiązania tego zadania jest polityka uporządkowanej ekspansji. Nixon uważa za możliwe utrzymanie takiego kursu, przy którym zarówno bezrobocie, jak i inflacja, będą się stale zmniejszać. (PAP)

LOGODA

2 lutego zachmurzenie będzie duże z wielkimi przejaśnieniami. Miejsami opady deszczu. Temperatura maksymalna od 2 st. na północy do 6 st. na południu i w południowej części kraju. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków południowych.

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAŃ
WTOREK
2
LUTEGO
1971

Wydanie AB
Rok wyd. XXVII
Nr 27 (8380)
Cena 50 gr

Walki w Indochinach

Atak na Da Nang i starcia w Kambodży

W nocy z niedzieli na poniedziałek partyzanci południowo-wietnamscy przypuścili 4 ataki na pozycje wojsk reżimowych i amerykańskich. M.in. ostrzelano ogniem rakietowym amerykańską bazę wojskową w Da Nang.

W ciągu ostatnich 24 godzin starcia trwały także na terenie Kambodży. Koncentrowały się one w okolicach drogi nr 4 prowadzącej z portu Kompong Som do stolicy Kambodży, Phnom Penh. W zasadkę wpadł tam konwój przewożący posiłki dla wojsk gen. Lon Nola.

W poniedziałek rano siły partyzantów zaatakowały stację kolejową Trapeang Thnot, położoną w odległości 27 km na północny zachód od stolicy Kambodży. Do starcia doszło także w wielu rejonach położonych na północny zachód od Phnom Penh. (PAP)

Rynkowe inwestycje

Konieczność modernizacji niektórych zakładów

Biuro Polityczne KC PZPR, wśród różnych, aktualnych i ważnych zagadnień politycznych i gospodarczych, rozpatrywało ostatnio kilkakrotnie problemy inwestycyjne. Biuro zaleciło m.in. jak najbardziej efektywnie wykorzystanie środków przeznaczonych na istotne i pilne cele inwestycyjne, w tym na takie, które powinny spowodować rozszerzenie produkcji rynkowej i na eksport.

Jaka do tego celu wiedzie najlepsza droga? Oczywiście nie może ona polegać na wzroście cen, na podstawie wielkich hał fabrycznych, lecz oznacza uzupełnianie zakupu maszyn i urządzeń, instalowanych bądź w miejsce starego parku maszynowego, bądź w obiektach nie w pełni zagospodarowanych. Tego typu zakupy uzupełniające, dające stosunkowo bardzo szybkie rezultaty, obejmują także produkcję nowoczesnych opakowań, ponieważ często właśnie one wywierają decydujący wpływ na jakość i estetykę określonego wyrobu, stanowiąc jednocześnie warunek zawarcia transakcji eksportowej.

Nowej aktualności nabierają postanowienia w zakresie głębokiej modernizacji przemysłu lekkiego, meblarskiego i spożywczego.

Rozważane są już możliwości zakupu kompletnego wyposażenia dla niektórych nowych fabryk przemysłu lekkiego (zwłaszcza dziewiarskiego), które zapewnią nie tylko uzyskanie najwyższego standardu jakościowego produkowanych wyrobów, ale pozwolą również zwrócić koszty zakupu eksportem części nowej produkcji.

Konieczność modernizacji zakładów dotyczy także całej dziedziny artykułów trwałego użytku. Tutaj w równym stopniu chodzi o to, aby najniższym nakładem importowym, w krótkim czasie osiągnąć wysoki efekt — m.in. drogą wydatnego przyspieszenia procesu uruchamiania nowych, doskonałych wyrobów, które znalazłyby wielu nabywców także na rynkach zagranicznych. Do najpilniejszych zadań należy rozwinięcie masowej produkcji nowoczesnych mikrosilników — do dziesiątków rodzajów wyrobów zmierzających do takich mikrosilników, jak mikrosilniki itp.

I jeszcze jedna uwaga. Otóż sprawy rynku i eksportu potraktowane zostały łącznie — jako jeden temat. Obecnie bowiem wychodzi się z założenia,

że nie można i nie należy rozdzielać obu kierunków działania: dla potrzeb eksportu i dla potrzeb rynku wewnętrznego. Rzecz w tym, że standard, jakość i walory użytkowe wyrobów, kierowanych do naszych sklepów powinny dorównywać produktom eksportowym. I odwrotnie: podnoszenie poziomu wykonawstwa artykułów produkowanych dla odbiorcy zagranicznego musi „podciągać” pod względem jakości artykuły wytwarzane dla klientów krajowych. (PAP)



Nadal walki w Ugandzie

Ostatnie doniesienia agencji z Ugandy świadczą, że w północnej części tego kraju w ostatnim tygodniu toczy się walki. Po stronie obalonego prezydenta Obote, opowiedziały się plemiona Lango i Acholi. Do starcia z siłami rządowymi doszło m.in. w rejonie wodospadu Karuma.

Musi opuścić ZSRR

Agencja TASS donosi, że obywatel brytyjski Christopher Banner odbywający staż na Uniwersytecie Leninradzkiemu otrzymał nakaz na techniczny opuszczenia ZSRR za fotografowanie obiektów wojskowych.

Zamach na pocztę

Partyzanci arabów dokonali w poniedziałek zamachu na pocztę

Ochrona warunków pracy tematem obrad WKZZ w Poznaniu

Poprawie warunków pracy załóg wielkopolskich zakładów poświęcone było wczorajsze plenarne posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych w Poznaniu.

Obrady otworzył przewodniczący WKZZ — Jan Mroczek witając m.in. sekretarza KW PZPR — Tadeusza Grabskiego i Głównego Inspektora Pracy CRZZ — Henryka Kowalskiego.

W referatach wygłoszonych

Nowy akt agresji wobec Libanu

W nocy z niedzieli na poniedziałek Izrael dokonał nowego aktu agresji wobec Libanu. Agencje zachodnie informują, że jednostki izraelskie sił specjalnych wtargnęły na terytorium tego kraju. Wiadomości jakie napłynęły do chwili obecnej są skąpe.

Agencja Reutersa powołuje się na rozmowę telefoniczną z jednym z mieszkańców libańskiej miejscowości Kiam, położonej 6 km od linii rozejmowej. Według tej relacji żołnierze izraelscy przeprowadzili dwa ataki na miejscowość o godz. 2.30 i 3.00 czasu lokalnego. Agresorzy wysadzili m.in. w powietrze domy mieszkalne. Żołnierze izraelscy zaatakowali również wioskę Kfar Kala.

Agencje piszą również, że doszło do walk między interwentami a komandosami palestyńskimi. Po obu stronach mają być zabici i ranni. (PAP)

Powódź w Mozambiku

Po cyklonie Felicia, który przeszedł nad Mozambikiem, olbrzymie tereny tego kraju znalazły się pod wodą. Do tej pory liczba ofiar kataklizmu nie jest znana. Na zdjęciu: pracownicy Czerwonego Krzyża rozdają żywność ofiarom cyklonu.

CAF — UPI — telefoto

przez sekretarza WKZZ — Danutę Wawrzyńczyk-Szplit i Wojewódzkiego Inspektora Pracy — Konstantego Golika zawarto wstępna ocenę realizacji wspólnego programu KW PZPR i WKZZ w zakresie poprawy warunków pracy i warunków socjalno-bytowych w latach 1967—1970. Wiele zamierzeń tego programu zostało wykonanych. W efekcie m.in. przybyły 23 przychodnie międzyzakładowe, 25 zakładowych laboratoriów badań środowiskowych, 272 ośrodki wczasowe, 50 ośrodków wypoczynku świątecznego i 103 stołówki pracownicze. Spory udział w tym dorobku mają także zakłady, jak HCP, Lechia, Wiepofama, MPK Poznań, PGR-y w Manieczkach, Sokolowie i Żydowie oraz 18 innych zakładów które zostały wyróżnione w konkursie WKZZ i Gazety Poznańskiej pod nazwą „Klub troski o załogę”. (Przedstawicielom tych 25 zakładów na wczorajszym plenum WKZZ wręczono proporzki i dyplomy).

Mimo znacznej poprawy warunków pracy wiele jeszcze pozostało w tej dziedzinie do zrobienia. Świadczy o tym m.in. fakt, że nie małe liczba wypadków przy pracy. Bardzo starannie należy więc opracować programy warunków pracy i warunków socjalno-bytowych na lata 1971—1975. Główne kierunki tych programów stwierdzono w referacie, to m.in. modernizacja pomieszczeń produkcyjnych, maszyn, urządzeń i procesów technologicznych; usprawnienie transportu wewnętrznego i zewnętrznego; mechanizacja prac ciężkich i uciążliwych; unowocześnienie i rozbudowa urządzeń klimatyzacyjno-wentylacyjnych oraz higieniczno-sanitarnych.

W dyskusji omawiano głównie zjawiska negatywne. Stwierdzono, że nie wszystkie zamierzenia programu zostały

wykonane. Przytoczono też szereg przykładów świadczących o zaniedbaniach w zakresie bhp i spraw socjalno-bytowych załóg oraz o łamaniu ustawodawstwa pracy. Na tym tle sporo uwag padło pod adresem administracji przemysłowej, która niejednokrotnie uchyla się od wykonania obowiązków nałożonych ustawą o bhp.

Liczni dyskutanci podkreślali również konieczność zmiany metod i stylu działania ruchu związkowego. Musi on — mówiono —

Dokończenie na str. 2

Dla odbudowy Zamku

Dokumentacja za milion złotych

Cenną deklarację — w odpowiedzi na apel Obywatelskiego Komitetu Odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie — złożyli pracownicy Warszawskiego Biura Projektów Budownictwa Ogólnego. Zespół biura zobowiązuje się do wykonywania w czynne społeczne po potrzebnej w toku odbudowy Zamku dokumentacji technicznej (o wartości cenikowej miliona złotych).

Warszawskie Biuro Projektów Budownictwa Ogólnego, kontynuując tradycje prac projektowych przy odbudowie starej i budowie nowej Warszawy, pragnie uczestniczyć w opracowaniu kompleksowej dokumentacji Zamku. Dotyczyć ona będzie samych prac budowlanych, jak też instalacji elektrycznych, zieleni, dróg i ukształtowania terenu, a także różnych innych zagadnień technicznych związanych z budową. (PAP)

Pierwszy w handlu Oddział Pracy Socjalistycznej

Uroczysta oprawa Dnia Handlowca

W niedzielę zorganizowano akademię w Operze Poznańskiej z okazji Dnia Handlowca. Przybyli na nią m.in. sekretarz KW PZPR Tadeusz Grabski, przewodniczący Prezydium WRN — Witold Stefanowski.

W wystąpieniach przewodniczącego Zarządu Okręgu ZZ Pracowników Handlu i Społeczności Eligiusza Offierskiego i sekretarza Zarządu Głównego Związku — Lecha Dziakiewicza, zawarta była pozytywna ocena dotychczasowej działalności zawodowej i związkowej pracowników tej dziedziny gospodarki.

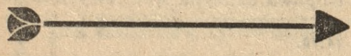
Wyrazem uznania było dekorowanie wyróżniających się

pracowników handlu Poznania i województwa odznaczeniami państwowymi. Złoty Krzyż Zasługi Rada Państwa przyznała Mieczysławowi Nowakowi, srebrne — Antoniemu Kiepińskiemu, Alfredowi Leśniewskiemu, Marii Lotockiej i Florianowi Przybylskiemu, brązowe — Felicji Nowak i Zofii Wilińskiej. Odznaki Za Służonego Pracownika Handlu otrzymali: Stanisław Adamiak, Leon Andrzejewski, Joanna Boruszak, Józef Brenecz, Irena Fibiger, Kazimiera Flegger, Maria Hoffmann, Edward Idzior, Władysław Jarek, Edmund Jasiewicz, Bolesław Kadziela, Jan Konecki, Franciszek Kotlarek, Halina Kukuła, Szepepan Kwiatecki, Władysław Malski, Paweł Matuszak, Stanisław Nowacki, Joanna Nowicka, Eulalia Poltowicz, Janina Sioma, Janina Śpiewak, Stanisław Staszak, Janina Szawaja, Marian Templewicz, Maria Włodarczyk, Czesław Zemrak.

Na akademii nadano także tytuł Oddziału Pracy Socjalistycznej Zakładom Przetwórczym PZGS Leszno w Rydzynie. Jest to pierwszy taki tytuł uzyskany we współzawodnictwie wśród handlowców całego kraju, (zs)

Na zdjęciu: transport rur do budowy rurociągu gazowego w obwodzie tiumeńskim.

CAF



W Związku Radzieckim odbyło się niedawno sympozjum naukowe, poświęcone długoterminowym prognozom rozwoju ekonomicznego Syberii. W sympozjum obok wybitnych naukowców i specjalistów, wzięli udział również kierownicy licznych ministerstw i resortów gospodarki, a także pracownicy instancji partyjnych z terenu Syberii.

W ustroju socjalistycznym prognozowanie ekonomiczne poprzedza konstruowanie planów, jest środkiem pozwalającym na podniesienie poziomu naukowo-planowania. Jest to, pro wadzone w wielu wariantach, poszukiwanie najbardziej optymalnych dróg rozwoju gospodarki narodowej w następnych dziesięcioleciach, określanie techniczno-naukowych i socjalno-ekonomicznych problemów, które należy rozstrzygnąć już dzisiaj w interesie jutra.

Dyrektwy XXIII Zjazdu KPZR przewidywały stworzenie na Syberii wielkiego kompleksu gospodarczego na bazie nowo odkrytych tam złóż ropy naftowej i gazu ziemnego, a także zasobów leśnych. Komplex taki został stworzony. Syberia jest obecnie paliwowo-surowcowym zapleczem całego kraju. Wiele jednakże pozostało jeszcze do zrobienia, aby wykorzystać te bogactwa możliwie najbardziej efektywnie.

Surowce, wydobywane na Syberii, trzeba obecnie bardzo daleko przewozić, na trasach sięgających 3-4 tys. kilometrów. Pochłanianie to, oczywiście, bardzo poważne środki na transport. Weźmy np. bogactwa leśne. Koszt przygotowania 1 metra sześciennego drewna we Wschodniej Syberii wynosi 5 rubli. Jeśli jednak drewno to trzeba przewieźć do przełomu na Ukrainie, do Mołdawii czy na Północny Kaukaz, to koszt transportu 2-3 krotnie przewyższa cenę przygotowania surowca. Wniosek stąd oczywisty: zasoby surowcowe



Przed XXIV Zjazdem KPZR

Syberia odkrywana przez uczonych

należy w możliwie największym stopniu przerabiać bezpośrednio w miejscu ich pozyskiwania. Znaczący to, że trzeba na Syberii rozwijać szeroko przemysł drzewny, metalurgię, chemię, przemysł budowy maszyn i to tak, aby podstawową częścią gotowej produkcji można było wykorzystać we wschodnich rejonach kraju.

Uważamy, że stworzenie na Syberii rozwiniętego na szeroką skalę przemysłu zdecydowanie podwyższa wartość wykrzystania bogactw naturalnych. Na przykład same tylko pokłady samotłorskie w rejonie tiumeńskim mogą rocznie dawać cztery razy więcej ropy naftowej niż wydobywa się jej w Azerbejdżanie. W rezultacie państwo zaoszczędzi setki milionów rubli. Bardzo wielkie znaczenie ma również jak najszybsze zagospodarowanie zagłębia Konsko-Aczyńskiego z jego bogatymi zasobami taniego węgla energetycznego. Wg obliczeń wydobyć jednej tony węgla będzie tu 10-15 razy tańsze niż w Donbasie. Na bazie tych zasobów proponuje się wzniesienie dziesięciu wiel-

kich elektrowni ciepłych o ogólnej mocy od 45 do 50 milionów kilowatów.

Szerokiej industrializacji w nien ulec w perspektywie również Daleki Wschód. Obok istniejących już tam gałęzi przemysłowych — przetwórstwa rybnego, budowy statków, metalurgii kolorowej, wydobywania złota, za 10-15 lat zostanie tam stworzona czarna metalurgia z pełnym cyklem przerobowym (na bazie węgla południowo-żyłkowego, taniej hydroenergii i miejscowych rud), a w związku z nią cały kompleks pochodnych dziedzin: koksochemia, wydobywanie rud itd.

Do szybkiego zagospodarowania i wykorzystania bogactw syberyjskich niezbędne jest stworzenie najnowszych zdobyczy techniki. Konieczne są potężne, o podwyższonej mocy, traktory, samochody, ekskawatery. Powinny one być wykonywane specjalnie z myślą o Syberii, a więc odporne na mrozy, zdolne pokonywać bezdroża itd. Podczas obrad Sympozjum wysunęto wiele interesujących projektów i pomysłów. Bardzo był np. ciekawy projekt zastąpienia do przewozów ładunków, w rejonach o niedostatku dróg, sterowców. Obliczenia wskazują, że byłoby to kilkakrotnie tańsze niż przy użyciu helikopterów czy samolotów. Inny projekt przewiduje użycie nadmuchiwanych elementów do budowy, w zimie „naukowych osiedli” dla geologów itp. Sympozjum miało poważne znaczenie naukowe — jako początek całego etapu prac wielkiej liczby uczonych nad stworzeniem metodologii regionalnego prognozowania ekonomicznego.

dr W. POPOW

Z pracowni poznańskich naukowców

Botanicy o wykorzystaniu ziemi

Jesteśmy w Zakładzie Systematyki i Geografii Roślin Instytutu Biologii przy UAM w Poznaniu. Jedną z pracowni i zarazem biblioteka Zakładu. Na kilku zastawionych razem stołach stopy map. Niektóre już ukończone, inne w trakcie opracowywania. Zastają właśnie przy pracy nad mapami młodych pracowników naukowych Zakładu. „Ależ to benedyktyńska robota” — zauważam mimo woli. „Ale dla ważnego celu” — słyszę odpowiedź.

— Chciałbym o ten właśnie cel zapytać — zwracam się do doc. dr. hab. Teofila Wojterskiego, który kieruje pracami zespołu badawczego Zakładu i inspirowuje jego poczynania naukowe — mam na uwadze przede wszystkim te prace, które służą praktyce...

— Nasza działalność to m. in. kartografia botaniczna, której jednym z najważniejszych zadań jest sporządzanie użytecznych praktycznych map. Bardzo ważną dla nas aktualnie sprawą jest opracowanie mapy potencjalnej roślinności naturalnej ziem zachodnich i północnych. Roślinność potencjalna to taka, która powstałaby, gdyby ustała działalność człowieka. Chodzi więc o roślinność możliwą w naturalnych warunkach środowiska. Aby ją określić, potrzebna jest wszechstronna wiedza, znajomość zagadnień botanicznych, gleboznawczych, fitosocjologicznych. (współżycie roślin) itp.

Innymi słowy, bada się żywność, możliwości danego obszaru. Aby sporządzić mapę kompleksową, trzeba najpierw wykonać masę map szczegółowych. Inicjatywę wykonania takiej mapy podjął Komitet Botaniczny PAN. W ciągu 5 lat ma powstać mapa potencjalnej roślinności dla całej Polski. Nasz Zakład skupia najliczniejszą w kraju grupę cennych specjalistów i nam też zlecono opracowanie znacznego obszaru. Ziemie odzyskane to przecież prawie trzecia część kraju. Inne tereny badają ośrodki warszawski i krakowski.

— Próbuje sobie wyobrazić praktyczne zastosowanie takiej mapy. Nie wiem, czy jętem na właściwym tropie...

— Mapa roślinności potencjalnej może być wszechstronnie użytkowana. Po prostu wskazuje, gdzie co może urosnąć, jak najlepiej wykorzystać ziemię. Trudno się bez niej obyć przy przestrzennym zagospodarowywaniu kraju. Po to właśnie powstaje. Można przy jej pomocy optymalnie rejonizować np. leśnictwo, rolnictwo czy ogrodnictwo. Stanowi ona ponadto podstawę do opracowywania map pochodnych, mających bezpośrednie znaczenie gospodarcze.

Dla przykładu, mogą to być mapy głębokości wód podziemnych. Jak wiadomo, w przyrodzie nie jest przypadkowe, istnieje

bardzo dużo różnego rodzaju współzależności. I tak np. zbiorowiska roślinne są „przywiązane” do określonych warunków wodnych. Znajac więc dokładnie jakieś zbiorowisko i jego wymagania siedliskowe, możemy z dużym prawdopodobieństwem określić poziom zalegania wody gruntowej i nanieść to na pochodną mapę. Ta z kolei przydaje się meliorantom, a nawet urbanistom czy budowniczym. Badając biologiczne zależności środowiska, można dojść do wielu innych, praktycznie przydatnych wniosków. Trudno nawet ściśle określić na razie wszystkich odbiorców takich map.

Mapa potencjalnej roślinności Polski powinna znajdować się w popularnych atlasach, dla powszechnego użytku. Szerokie jej udostępnienie powinno nastąpić jak najszybciej.

— Sądę, że w takich pracach konieczne jest działanie zespołowe, że jeden człowiek jest bezradny. Może nawet uczestniczą w nich pracownicy innych uczelni?

— Oczywiście, w skład naszego zespołu wchodzi naukowcy WSR w Poznaniu czy też Uniwersytetu Gdańskiego. Botanicy z Gdańska i gleboznawcy z WSR współdziałają z nami np. w kartograficznym opracowaniu Słowińskiego Parku Narodowego koło Łeby.

Ukończyliśmy już takie opracowanie dla Parku Babogórskiego i Rezerwatu Żubrów w Pszczynie. Mapę Wielkopolskiego Parku Narodowego zaś wykonał m. in. dawny nasz naukowiec, dziś kierownik Zakładu Botaniki Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, doc. dr Florian Celiński. Ale najciekawsza nasza praca z tej dziedziny, to wzorcowe geobotaniczne badania rezerwatu „Debina” koło Wągrowca. Zainicjował je zmarły niedawno prof. Władysław Szafer, jeden z najwybitniejszych botaników polskich. Koło Wągrowca znajduje się najlepiej w kraju zachowany rezerwat bardzo starego lasu dębowo-grabowego. Wyjęcie tego lasu spod działań gospodarczych i badanie go daje duże praktyczne korzyści.

— Może też zakład prowadzi jakieś badania dla ludzi naszego miasta?

— Zajmujemy się doliną Warty w Poznaniu. I tu też sporządzamy wspomniane ma-

py potencjalnej roślinności. Wychodząc od charakterystyki roślinności obecnej i porównując ją z możliwą, uzyskujemy wytyczne dla właściwego zagospodarowania tego pasa zieleni w Poznaniu, głównie dla celów rekreacyjnych. Nasi urbanisci mają więc wska-



Doc. Teofil Wojterski: „Mapa roślinności potencjalnej może być wszechstronnie użytkowana. Po prostu wskazuje, gdzie co może urosnąć, jak najlepiej wykorzystać ziemię...”
Fot. — K. Przychodzki

zówki, jak rozlokować miejsca wypoczynku.

Wspomnę jeszcze o bardzo ciekawej dziedzinie, jaką jest uprawiana przez nas palinologia. Pobieramy próbki torfu i na podstawie zmumifikowanych w nim pyłków roślinnych (powiadamy, sprzed 10 tysięcy lat) określamy historię rozwoju roślinności. Nasi specjaliści palinologowie współpracują z geografami i archeologami np. w badaniach Biskupina.

— Czy również sprawy ochrony przyrody wchodzi w obręb działań zakładu?

— Tym zajmujemy się już od lat. Dziwne to, że prasa i wyobraźnię społeczeństwa poruszył dopiero raport U Thant. Szczególnie interesujące z dziedziny współzależności między człowiekiem i jego środowiskiem są badania nad tzw. synantropizacją polskiej flory. Chodzi tu o pojawianie się w naturalnym środowisku coraz to nowych roślin towarzyszących człowiekowi. Badania te pozwalają określać i przewidywać zmiany zachodzące w roślinności kraju pod wpływem gospodarki. Ponadto jeden z naszych zespołów bada zagadnienia botaniczne, dotyczące ograniczeń wód w rejonie Konina. Sądę, że botanika, jak i inne dziedziny wiedzy biologicznej powinna znajdować coraz szersze zastosowanie w racjonalnym gospodarowaniu człowiekiem.

Rozmawiał:
MARCIN BAJEROWICZ

Nowy przyrząd nawigacyjny

W ciągu 10 do 15 sekund nowy przyrząd nawigacyjny wskazuje jak należy wyminąć napotykaną niespodziewanie na kursie drugi statek. Przyrząd umożliwia uniknięcie kolizji, nawet jeśli widoczność jest ograniczona i informacje o tym drugim statku pochodzą jedynie z ekranu pokładowego urządzenia radiolokacyjnego.

Zasada działania przyrządu opiera się na rozwiązaniu tzw. trójkąta prędkości. Umożliwia on zapobieżenie zderzeniu statków gdy odległość między nimi wynosi od 0,5 mili do 16 mil, a szybkość od zera do 40 węzłów.

Przyrząd został już pomyślnie wypróbowany na statkach morskich. Jest on wykonany z materiałów niemagnetycznych, ma wymiary 40 x 40 cm i waży 4 kg. (PAP)

Realizując zalecenie Biura Politycznego KC PZPR, minister Oświaty i Szkolnictwa Wyższego powołał Komitet Ekspertów dla opracowania raportu o stanie oświaty w Polsce i wynikających stąd wniosków.

W skład komitetu wchodzi: przewodniczący — prof. Jan Szczepański — dyr. Instytutu Filozofii i Socjologii PAN; zastępcy przewodniczącego: prof. Michał Godlewski — prorektor Politechniki Warszawskiej; prof. Zofia Kietlińska — dyrektor Międzyuczelnianego Zakładu Badań nad Szkolnictwem Wyższym w Warszawie; prof. Czesław Kupisiewicz — prorektor Uniwersytetu Warszawskiego; członkowie: Dr Zdzisława Czyżowska — zastępca dyrektora Zespołu Planów Perspektywicznych Komisji Planowania przy Radzie Ministrów; prof. Bohdan Dobrzański — zastępca sekretarza naukowego PAN; mgr Ewa Egerowa — dyrektor Liceum Ogólnokształcącego nr 16 im. Stefana Sempolowskiego w Warszawie; Bogusław Kowal — wicedyrektor departamentu w Ministerstwie Przemysłu Maszynowego; dr hab. Jan Kluczyński — zastępca dyrektora Międzyuczelnianego Zakładu Badań nad Szkolnictwem Wyższym; dr Stanisław Krawciewicz — sekretarz Zarządu Głównego ZNP; dr Maria Łopatkowa — wiceprezes Zarządu Głównego TPD; Henryk Nawroć — dyrektor Technikum Geodezyjno-Drogowego w Poznaniu; prof. Wincenty Oka — dyrektor Instytutu Pedagogiki w Warszawie; mgr inż. Jerzy Olszewski — dyrektor naczelnego Zjednoczenia Przemysłu Azotowego w Krakowie; prof. Kazimierz Podolski — z Uniwersytetu Gdańskiego; prof. Antoni Rajkiewicz — z Uniwersytetu Warszawskiego; doc. Janusz Reykowski — z Uniwersytetu Warszawskiego; prof. Kazimierz Secomski — zastępca sekretarza

naukowego PAN; Benon Strasz — naczelnik dyrektor katowickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego w Katowicach; prof. Bogdan Suchodolski — kierownik Zakładu Historii Nauki i Techniki PAN; prof. Jerzy Szuba — rektor Politechniki Śląskiej w Gliwicach; doc. Lech Tomaszewski — z Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie; doc. Tadeusz Wiloch — z Instytutu Pedagogiki w Warszawie.

Mówi prof. dr Jan Szczepański, przewodniczący Komitetu Ekspertów:

— Komitet zajmuje się oceną stanu oświaty w Polsce i próbuje opracować przyszłościowy model systemu oświatowego.

Trudno jeszcze w tej chwili powiedzieć jak zostaną sprecyzowane zadania komitetu i jaką przyjmie on metodę pracy. Jestem jednak w stanie pogłębić na pewno, czym komitet nie będzie i jakie zadania nie znajdują się w sferze jego zainteresowań.

Komitet nie będzie więc wykonywać zadań i prac, które realizują i za które odpowiadają instytucje, powołane do kierowania oświatą w Polsce. Nie będzie więc ani nowym resortem,

Prace Komitetu Ekspertów

ani organem planowania. Nie będzie też podejmował za te instytucje decyzji.

Jego głównym zadaniem będzie przeprowadzenie oceny funkcjonalności systemu oświaty w sferze organizacyjnej, dydaktycznej i wychowawczej, przeprowadzenie oceny efektywności działania instytucji oświatowych w ramach całości społeczeństwa polskiego.

Jaki punkt wyjścia? Zamierzamy wyjść od zgromadzonych już materiałów i analiz systemu oświaty. Wchodzą tu w grę materiały i wyniki badań, przeprowadzone przez instytucje odpowiedzialne za stan oświaty w Polsce oraz wyniki badań przeprowadzone przez placówki naukowo-badawcze, zajmujące się tą problematyką. Na tej podstawie komitet zamierza przeprowadzić studia dodatkowe i badania pogłębiające, które w sumie powinny dać wszechstronną ocenę aktualnego stanu systemu oświatowego w Polsce.

Naszym zamiarem jest także, w oparciu o analizę uzyskanych materiałów z badań, opracowanie modelowych wariantów nowych rozwiązań. Sądę, że ich opracowanie, a następnie przed-

stawienie zainteresowanym władzom i instytucjom zarządzającym systemem oświaty, umożliwi podjęcie optymalnych i racjonalnych decyzji w kwestiach dotyczących dalszego rozwoju systemu kształcenia, między innymi drogą doskonalenia przeprowadzonej reformy oświatowej.

W działalności swej komitet korzystać będzie ze współpracy zainteresowanych urzędów i instytucji, przejdzie rad narodowych oraz przedstawicieli szkół i innych placówek naukowych lub oświatowych.

*

Trudno przeceniać wagę podjętej decyzji — pisze w związku z powołaniem Komitetu Ekspertów red. Witold Gawron z PAP. Świadczy ona nie tylko o wielkim znaczeniu, jakie problematyce szeroko pojętej edukacji przypisuje nowe kierownictwo polityczne, ale także o nowym podejściu do zagadnień praktyki społeczno-gospodarczej.

Instytucja doradztwa naukowego, tj. odwołanie się w kwestiach spo-

Przyszłościowy model systemu oświaty

łecznych, gospodarczych, kulturalnych do opinii ekspertów — praktyka niedoceniana w przeszłości, jest dziś restytuowana w tej postaci.

W skład powołanego komitetu ekspertów, przystępującego do prac nad raportem o stanie oświaty w Polsce, wchodzi uczeni wielu dyscyplin — socjologowie, ekonomiści, pedagodzy, prawnicy, a także specjaliści znający system oświatowy z praktyki, uczestniczący bezpośrednio w procesie dydaktyczno-wychowawczym, zarządzający jego działalnością na różnych szczeblach.

Ten, podejmowany obecnie zespół wysiłku, powinien przynieść dobre rezultaty. Są one potrzebne. Wiadomo bowiem, w jak wielkim stopniu postęp społeczny i wzrost gospodarczy i aktywne w nim uczestnictwo obywateli kraju — w coraz większym stopniu tych dzisiaj najmłodszych — uzależniony jest właśnie od sprawnie funkcjonującego systemu kształcenia i wychowania. Dalszy rozwój i doskonalenie takiego systemu jest tym potrzebniejsza, wręcz konieczna, iż przyszłość należy do umysłów twórczych, a te rodzi sprawny system szeroko rozumianego kształcenia. Wiemy wszyscy, że walka o miejsce Polski w świecie, jest dzisiaj walką umysłów twórczych w zakresie „nauki, techniki, kultury, sztuki, polityki. (PAP)

MHD Artykułami Gospodarstwa Domowego i Chemicznymi zawiadania, że przeniesiona została sprzedaż wyrobów szczerkarsko - drzewnych ze sklepu przy ul. Piekary 1

NA ULICĘ STASZICA NR 4

Sprzedaż odczynników chemicznych prowadzi sklep przy ul. Piekary 24. Zapraszamy do zakupów!

SREBRO — ZŁO

KUPUJĄ SKLEPY
„Ars Christiana”
♦ Poznań, ul. Wrocławska nr 10
♦ Kalisz, ul. Kanonicka nr 1
♦ Gnieźno, ul. Młodej Gwardii 1
♦ Kościan, Rynek nr 19
♦ Pila, ul. M. Buczka 40.
K402

Praca Nauka

Mistrz lub czeladnik piekarski, potrzebny zaraz. Pracownia Cukiernicza — Poznań, ul. Szamarskiego 14. 47997g

Ogrodnik, doświadczony wieloletni instruktor sadownictwa — przycina, spryskuje drzewa owocowe, udziela fachowych porad. Krzysztof Brzeziński, Poznań, Osiedle Plewiska, Łakowa. 47131g

Pomoc domowa do lekarza, potrzebna natychmiast. Warunki dobre. Adam Kielan, Jelenia Góra, ul. Ogrodowa 31. K642

Ślusarz przyjmie dozorstwo — warunek mieszkanie. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 47102g

Przyjmie uczennicę do krawiectwa damskiego. Poznań — Sołacz, ul. Pałucka 33. 47078g

Zatrudnimy do nowej stacji obsługi samochodów w Poznaniu, wysoko kwalifikowanych pracowników: technika samochodowego lub mechanika uprawnionego do badań stanu technicznego samochodów w stacji diagnostycznej, mechanika samochodowego do przeglądów i wymiany zespołów elektromechaniki samochodowej. Reflektujemy wyłącznie na pracowników o podanych kwalifikacjach. Warunki pracy i płacy do omówienia. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 47098g

Zespół doświadczonych pedagogów przygotowuje do egzaminów (klasa VIII i maturzystów), udziela korepetycji, uczy od podstaw (matematyka, polski, rosyjski, francuski, niemiecki, angielski, esperanto). Zamiejskowie — lekcje sobotnie, niedzielne. Zgłoszenia: godz. 17—19, Lampego 6 m. 9. 47661g

Uczę matematyki. Strzelecka 30 m. 10, tel. 334-02. 47919g

Uczę matematyki. Strzelecka 30 m. 10, tel. 334-02. 47919g

Uczę matematyki. Strzelecka 30 m. 10, tel. 334-02. 47919g

Uczę matematyki. Strzelecka 30 m. 10, tel. 334-02. 47919g

Uczę matematyki. Strzelecka 30 m. 10, tel. 334-02. 47919g

Uczę matematyki. Strzelecka 30 m. 10, tel. 334-02. 47919g

Uczę matematyki. Strzelecka 30 m. 10, tel. 334-02. 47919g

Uczę matematyki. Strzelecka 30 m. 10, tel. 334-02. 47919g

Uczę matematyki. Strzelecka 30 m. 10, tel. 334-02. 47919g

Uczę matematyki. Strzelecka 30 m. 10, tel. 334-02. 47919g

Uczę matematyki. Strzelecka 30 m. 10, tel. 334-02. 47919g

Uczę matematyki. Strzelecka 30 m. 10, tel. 334-02. 47919g

Uczę matematyki. Strzelecka 30 m. 10, tel. 334-02. 47919g

Uczę matematyki. Strzelecka 30 m. 10, tel. 334-02. 47919g

Uczę matematyki. Strzelecka 30 m. 10, tel. 334-02. 47919g

Uczę matematyki. Strzelecka 30 m. 10, tel. 334-02. 47919g

SPÓŁDZIELNIA PRACY

LUBUSKIE WARSZTATY SAMOCHODOWE

W SKWIERZYNIE, ul. 2 Lutego 17, telefon 25 i 109

ZAWIADAMIA, ŻE POSIADA JESZCZE MOŻLIWOŚCI

PRZYJĘCIA DO NAPRAWY GŁÓWNEJ

w bieżącym roku

SAMOCHODÓW „ŻUK” i „NYSA”

K304

„OŚWIATA”

Wojewódzki Zakład Szkolenia w Poznaniu
ul. Klasztorna 2, telefon 542-26

ORGANIZUJE:

1. kursy kroju, zycia i modelowania I i II stopnia;
2. kursy dziewiarstwa ręcznego, koronkarstwa, cerowania artystycznego, wyrobu sztucznych kwiatów i inne;
3. kursy gotowania i pieczenia.

Bliższych informacji udziela i zapisy przyjmuje Ośrodek Szkolenia w Poznaniu, ul. Klasztorna 2, tel. 542-26, od godz. 8—19, w sobotę do godz. 16. K321

Sprzedam spawarkę transformatorową, stan dobry. Kaźmierczak, telefon 47-221, godz. 8—15. 47064g

Sprzedam sadzonki pomidorów „Weremund” — Potentat — na luty. Ogrodnictwo Jokiel, Łowicz przy Swarzędzu. 47056g

Sprzedam tanio stylowy bufet, kredens, stół okrągły rozkładany, 4 krzesła oraz szafę biblioteczną, biurko. Tel. 524-01, po godzinie 16. 47080g

Sprzedam biurko dwustronne orzech, wielkość normalna, stan dobry oraz wagę dziesiętną małą do 80 kg, narciarki mekskie nr 41/42, Jerzego 5 m. 16. 47065g

Okazja — sprzedam grzejnik „Tafera” pod farbą, szkło 3x160x56 cm, kocioł 500 litrów stal nierdzewna. Oborniki, Rynek — Stolaria, tel. 466. 47082g

Sprzedam MZ BK 350 z wózkiem bocznym. Rolna 50 m. 7. 47084g

Sprzedam fisharmonie w dobrym stanie — rzeźbiona. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47085g

Wózek dziecięcy, głęboki granatowo-biały — sprzedam. Słoneczna 57 m. 3. 47088g

Sprzedam kuchenkę węglową - gazową, 2 piecyki, kaflowe przenośne. Kubiak, Kasztelańska 53 m. 1. 47067g

Sprzedam mebleściankę „Kowalskich”. Hetmańska 32 m. 1. 47112g

Sprzedam koronkową suknię ślubną. Dolina 19 m. 8, godz. 16—19. 47111g

Pompe głębinową kompletną nową, produkującą 1100 litrów na minutę, silnik 18 KM — sprzedam. Wytwórcza Artykułów Chemicznych, Poznań, ul. Dąbrowskiego 98, telefon 424-52. 47057g

Sprzedam nożyce krajkowe mechaniczne, frezarkę poziomą typ ciężki 4800 kg lub zamienie na mniej szą. Foto. Gd. — Wrzeszcz, Fornalskiej 3. K580

Samochody

Sprzedam samochód osobowy ZIM z przyczepą, stan dobry. Mroczka, pow. Wyrzysk, plac 1 Maja 19, Zygmunta Łuski, tel. 33, godz. 8—13. 47120g

Wartburg 1000, przebieg 55.000 km, nowe ogumienie, stan bardzo dobry, sprzedam pierwszy właściciel. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47128g

USŁUGI

POWIATOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY USŁUG WIELOBRANŻOWYCH

W CHODZIEŻY, ul. Bosa nr 2

OFERUJE DLA LUDNOŚCI NA TERENIE POWIATU CHODZIESKIEGO USŁUGI Z MATERIAŁU WŁASNEGO LUB POWIERZONEGO W ZAKRESIE:

1. ślusarstwa ogólnego i kowalstwa,
2. instalacji centralnego ogrzewania i wodno - kanalizacyjnej,
3. tapicerstwa meblowego,
4. malarstwa mieszkaniowego,
5. szklarstwa budowlanego,
6. instalacji elektrycznych, siły i światła,
7. elektro - mechanicznych ze specjalnością przewijania silników.

NA ZAMÓWIENIE WYKONUJEMY GRZEJNIKI STAŁOWE DO CENTRALNEGO OGRZEWANIA W DOWOLNYCH ZESTAWACH.

DLA UŻYTKOWNIKÓW POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH I MOTOCYKLOWYCH WYKONUJEMY GARAŻE W DOWOLNIE ŻĄDANYCH WYMIARACH.

Usługi swoje wykonujemy terminowo, dobrze i po przystępnych cenach.

Szczegółowych informacji udziela Dział Techniczny — telefon: 62 i 306. W462

Sprzedam samochód Moskwic 407. Wiadomość — tel. 734-21, wewn. 93. 47145g

Sprzedam Syrenę 101, kupię silnik wysokoprężny samochodowy osobowego. Kubiak, Poznań, Albańska 26 (działki). 47162g

Volkswagen furgon 1500, zamienie na osobowy — względnie sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47070g

Kupię Trabantę, względnie Zastawę, Wartburga, Syrenę — do remontu lub po wypadku. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47095g

Warszawę górnozaworową, również do remontu lub po wypadku, z podaniem ceny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47108g

Lokale

Posiadam 2 pokoje do wynajęcia, c. o., ciepła woda. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47099g

2 pokoje, kuchnia, wc, stare budownictwo — zamienie na kawalerkę na Osiedlu Rataje. Telefon 333-28 lub oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 48158g

Małżeństwo, członkowie spółdzielni, poszukuje pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47083g

Katowice! — Mieszkanie spółdzielcze M-3, II p., centrum — zamienie na równorzędne lub większe w Poznaniu. Jurkiewicz, Katowice 1, skr. poczt. 1330. K585

Panienkom pokój wynajmę. Leszczyńska 61 (Górczyn). 47069g

Zamienie mieszkanie pokój, kuchnia, łazienka, balkon, c. o., — na większe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47098g

Sprzedam pracownię cukierniczą czynną, dobra miejscowość turystyczna, nowoczesna, Sławno, woj. koszaliński, Tadeusz Wojdan, Fornalskiej 12 m. 22, dzwonić od godz. 20, tel. 32-14. 1040p

Zamienie mieszkanie 2 pokoje z kuchnią (57 m²) z telefonem, 1 ptr., w Jarocinie — na mniejsze w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47029g

Zamienie 2 pokoje, nowe budownictwo, kwaterek, telefon, garaż — na 3—4 pokojowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 48055g

Polećmy Zdrój — 2 pokoje z kuchnią, 1 ptr., komfort, w nowym budownictwie — zamienie na 1—2 pokoje z kuchnią w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47194g

Nieruchomości

Spiesznie sprzedam dom, wolny pokój z urywaniem kuchni i działka pod budowę. Poznań — Dębica, ul. Południowa 57. Informacje: godz. 10—17. Poznań — Łazarz, ul. Grotte 16 m. 4. Targomska. 47715g

Kupię domek jednorodzinny w Lesznie lub Poznaniu, może być do wykonania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1048p

Sprzedam okazjnie działkę, Sadowska, Leszno, ul. Leszczyńska 32. 1048p

Z powodu starości sprzedam 2,6 ha ziemi, zabudowaniami, zelektryfikowane, wolne mieszkanie. Marcell Kabza, Bolewice, pow. Nowy Tomyśl. 1057p

Sprzedam działkę budowlaną. Hajdasz, Pleszew, Sienkiewicza 12. 1048p

Zguby Różne

Dnia 28 I. br. przybłąkał się młody pies, ul. Kolejowa. Wiadomość: telefon 512-61, wewn. 176. 48179g

Zaginął na Wildzie terier ostrowłosy, suczka „Rifli”. Wiadomość za wynagrodzeniem, tel. 328-89. 48069g

Ogrodzenia, balustrady ozdobne bramy, furtki, kraty wykonuję — cena wzory do uzgodnienia. Poznań — Świerczewo, ul. Jaszuskiego 12, tel. 204-45. 46639g

Dnia 29 stycznia 1971 r. zasnął w Bogu, przeżywszy lat 64, mój najdroższy mąż, ukochany wujek i szwagier, śp.

FRANCISZEK ZIEMNIAK

zasłużony działacz sportu motorowego, odznaczony Srebrną i Brązową Odznaką.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 2 lutego o godz. 16 na cmentarzu winiarskim.

Zawiadamiają w smutku pogrążone

żona i rodzina

Piątkowo, ul. Obornicka 73. 48219g

Dnia 31 stycznia 1971 r. zasnęła w Bogu najdroższa siostra, ciocia, szwagierka, śp.

STANISŁAWA DOLATA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 3 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie (Główna).

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

48232g

Dnia 30 stycznia 1971 r. odszedł od nas na zawsze, opatrzony Sakramentami św., najdroższy mąż, ojciec i dziadek, przeżywszy lat 68, śp.

JAN ŁAWNICZAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 2 lutego o godz. 15 na cmentarzu w Naramowicach.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Wszystkich Świętych nr 4 m. 13 a. 48218g

48223g

Dnia 30 stycznia 1971 r. po długich cierpieniach zakończyła swój żywot nasza ukochana matka, teściowa, siostra, babcia i prababcia, przeżywszy lat 86

MARIANNA NAPIERAŁA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 2 lutego o godz. 15 na cmentarzu w Naramowicach.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Wszystkich Świętych nr 4 m. 13 a. 48218g

Dnia 31 stycznia 1971 roku zmarł

dr med. ANTONI HENKE

długoletni kierownik Rejonowej Przychodni Lekarskiej PKP w Grodzisku Wlkp. i lekarz rejonowy Przychodni Lekarskiej PKP w Stęszewie, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Powstańców Wlkp. i Partyzanckim, Medalem za Warszawę, Zwycięstwa i Wolności, Odznaką Grunwaldu i innymi odznaczeniami.

W Zmarłym straciła Kolejowa Służba Zdrowia wzorowego i sumiennego lekarza.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 3 lutego 1971 roku o godz. 16 na cmentarzu w Grodzisku Wlkp.

Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współczucia składają:

PKP Obwodowa Przychodnia Lekarska w Lesznie,

PKP Obwodowa Przychodnia Lekarska nr 2 w Poznaniu,

DOKP Zarząd Służby Zdrowia w Poznaniu. K654

W dniu 29 stycznia 1971 roku zmarł

JÓZEF ALBIŃSKI

długoletni, ceniony pracownik, zasłużony działacz ruchu spółdzielczego, nieodwołalowy kolega, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Odznaką „Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego” i wielu innymi.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 1 lutego 1971 r. w Kościanie.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy szczerzego współczucia.

Zarząd i Pracownicy

Powiatowego Związku Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chlopska” w Kościanie. W632

W dniu 30 stycznia 1971 r. zmarła nagle, namaszczone Olejami św., moja ukochana żona, najtroskliwsza mamusia, ukochana babunia, przeżywszy lat 71

MARIA NAPIERAŁA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 2 bm. o godz. 10.25 na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążeni

mąż, córki, syn, synowa, siostry, szwagier, zięciowie i wnuki

Poznań, Polna 21 m. 6. 48216g

W dniu 30 stycznia 1971 r. zmarła, namaszczone Olejami św., przeżywszy lat 84, nasza siostra i ciocia, śp.

MICHALINA DYDERSKA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 2 lutego br. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

Poznań, Fabryczna 34 b m. 26. 48248g

Dnia 31 stycznia 1971 r. zasnął w Bogu mój ukochany mąż, nasz najlepszy ojciec, teść i dziadek, śp.

dr med. ANTONI BENON HENKE

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 3 lutego br. o godz. 16 z kaplicy Św. Ducha w Grodzisku Wlkp.

W smutku pogrążone

żona, dzieci i rodzina

48244g

Dnia 31 stycznia 1971 roku odszedł od nas na zawsze, opatrzony Sakramentami św., najukochańszy mąż, najlepszy ojciec i dziadek

JERZY PASŁAWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 3 lutego 1971 roku o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

O bolesnej stracie zawiadamia w głębokim smutku pogrążona

RODZINA

48289g

W dniu 30 stycznia 1971 r. po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., zmarła nasza najdroższa siostra, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 86, śp.

TEKLA NOWACZYK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 3 lutego 1971 r. o godz. 15 na cmentarzu parafialnym w Swarzędzu.

O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA

Gnieźno, ul. Roosevelta 7. 48215g

W dniu 30 stycznia 1971 r. zmarł śmiercią tragiczną, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, teść, dziadek, przeżywszy lat 69

JAN ZAKRZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 3 lutego 1971 r. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

Stroskana

żona z rodziną

Poznań, Długa 4 m. 43. 48220g

W dniu 30 stycznia 1971 r. zmarła po krótkich cierpieniach

CECYLIA KMIECIK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 3 lutego br. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążony

syn z rodziną

48275g

Dnia 31 stycznia 1971 r. zakończył swój pracowity żywot mój najdroższy mąż, najukochańszy ojciec, teść i dziadek

ANTONI SŁOMIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 3 lutego br. o godz. 15 na cmentarzu sołackim.

W głębokim smutku pogrążeni

żona, córki, synowie, synowa i wnuczka

Poznań, Mazowiecka 42. 48263g

Dnia 1 lutego 1971 r. odszedł od nas na zawsze nasz kochany tatuś, teść, brat, wujek i dziadek, śp.

FRANCISZEK REBELKA

powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Powstańczym

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 3 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Jugosławińska 16. 48331g

GŁOS WIELKOPOLSKI

WZNIKŁ GRUNWALDZKA 19

Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

• Druk: Poznańskie Zakłady Graf

TEATR

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Hamlet”; NO-
WY — nieczynny; OPERA — g. 18
„Hrabia”; OPERETKA — g. 19
„Hrabia Luxemburg”; MARCINEK
— g. 17 „Ludowa szopka polska”.

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO: „Nie łączy się z mi-
łością”.

KINA

GNIEZNO: „Winnetou w Dolinie
Śmierci”; KOSCIAN: „Dziewczyna
z pistoletem”; LESZNO: „Wspom-
nienia”; NOWY TOMYŚL: „Dzien-
nik młodego małżeństwa”; OBOR-
NIKI: „Operacja Belgrad”; SREM:
„Dziewczyna na jeden sezon”;
SRODA: „Nagie godziny”; SZA-
MOTULY: „Okna czasu”; WAGRO-
WIEC: „BS 35-15”; WRZESNIA:
„Osmy”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12-20
„Wietnam”.

RADIO

WTOREK — PROGRAM I: Fala
1322 m: 8.05 Publicystyka między-
narodowa; 8.10 Utwór rozrywk.;
8.15 Gra Polska Kapela pod dyr.
F. Dzierżanowskiego; 8.45 W ki-
ku taktach w kilku słowach; 9
Dla kl. VIII (wychowanie obywatel-
skie); „Liczymy na was!”, 9.20
20 min. z ork. gitarowa Tommy
Gerretta; 9.40 Dla przedszkoli: „Na
poczekajcie” — słuch.; 10.05 „Rodzin-
ka” — fragm. 12 pow.; 10.25 Kone-
muz. barokowej; 10.30 Skarby Ziemi;
11 Dla kl. I (język polski); „Tajemnica
wyspa” — słuch.; 11.30 Dedykujemy II zmianie; 11.49
Rodzice a dziecko; 12.25 „Wiecej,
lepiej taniej”; 13 Dla kl. III-IV
(wychowanie muzyczne); Zagadki
muzyczne; 12.30 Konec z nagraniem
Mandolinistów Rozzi; 13.40 Rytm i melodia
dla wszystkich; 14 „Wesoły auto-
bus”; 15.05 Godzina dla dziewcząt i
chłopców; 16.05 „Ze świata ope-
r”; 16.30 Popołudnie z młodzieżą;
18.50 Muzyka i Aktualności; 19.15
Dla domu i dla ciebie; 19.30 Kone-
cert z wokal. 20.25 Mel. rozrywko-
we. 21 „Wóbról czy słowik” czyli
różne o studentach pracujących”;
21.20 Teatr PR — Wybieramy Pre-
mię roku 1970; „Złoty Róg” —
słuch.; 22.20 Słowa i kompozycja
— A. Dobrowolski — Wizerunek
własny; 23.10 Przekłady i po-
gady; 23.20 Gra Zesła, Rozrywka.
Rozzi; 23.40 Dla tanecznych par; 0.10
Konec z wokal. od słuchaczy po-
łożonych dla rodzin w kraju; 0.30
Program nocny z Katowic.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10,
12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF
69.74 MHz: 8.35 „Samorząd czy
urząd” — fel.; 8.45 Pod niebem
Paryża — gra ork.; „101 Smycz-
ków”; 9 Konec poranny; 9.35 Z
życia ZSRR; 9.55 Kalendarz me-
lodii i piosenek; 10.25 Zespół
„Dziwniaki”; 10.35 Utwory Rossi-
niego i Mozarta; 13 Czas dobrego
gospodarstwa; 13.15 „Stuchacz pisze
— my odpowiadamy”; 13.49 Nim
się książka ukazuje — fragm. pow.
pt.; „Zderzenie”; 14.05 Czego chę-
ci słuchamy; 14.45 „Błękitna
sztafeta”; 15 Nowe płyty Verito-
nu; 15.35 Stojące aktualności
muzyczne; 17.15 Aud. smol.; 17.45
Śniawa Pozn. Chór Chłopcy pld
J. Kurczewskiego; 17.40 Aud. mło-
dzieżowa; 17.55 Radioregistry; 18.05
Pianści w muzyce rozrywkowej;
18.20 „Widnokrąg” — wydarzenia,
opinie, refleksje ze świata nauki;
19.15 Język angielski; 19.30 Maga-
zyn „Literacko-muzyczny”; „Spotka-
nie z nr. II”; 21.16 Z nagraniem
solistów zaproszonych do naszego
studia; 21.30 Reportaż literacki pt.
„Pospiesz przyjeździe”; 21.50
Na orkanach Homomonda gra
Chris Waxman z tow. sekcji rytm-
icznej; 22.30 Radiowy Klub Eks-
porterów; 22.45 Kwadrans w rytmie
walca; 23 Konec, muza polskiej.
WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30,
8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz
oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41
i 49 m: 8.05 Kulig w piosence;
8.35 Muzyka nocna UKF; 9 Po-
żegnanie z bronią — odc. 5 pow.;
9.10 Fr. Schubert — Sonata forte-
pianowa A-dur; 9.30 Nasz rok 71;
9.45 W roli głównej — Georges
Gershwin; 10.13 Aud. Radia ONZ;
10.35 Wszystko dla nas; 12.25 Kon-
cert muzyki uniwersalnej; 13 Na
wydostanie antenie; 15 „Trzy po-
trzy o Warszawie” — awad.;
15.10 Wtórni „Jugoton” poleca;
15.35 Dziś w przegrody bożka
Ress; 15.50 Rock and roll odkryty
na nowo; 16.15 Polskie przeboje
na eksport; 16.30 Przeboje z im-
portu; 16.45 Nasz rok 71; 17.05
Quodlibet — czyli co kto lubi;
17.30 „Pożegnanie z bronią” — odc.
6 pow.; 17.40 Czeskie debiuty 70;
18.10 Obcyżanie, obcyżanie...; 8.35
Problemy rodzinne w piosence;
19 Książka tygodnia; 19.15 Baw się
razem; 20.10 Nowe, nowe i naj-
nowsze; 20.40 Tańce polowe;
— awada; 20.50 Muzyka i Ciepły
muzyka europejska; 21.30 Ciepły
ski na beatowo; 21.40 Na północu
wielkiej polityki — felieton; 21.50
Opera i Strawińskiego „Żywy
rozmownik”; 22.05 Gwiazda sied-
miu wieczorów — Engelbert Hum-
perdinck; 22.15 Powieść w wvd.
dzw.; „Baron von Coltrane”; 22.45
Wzrost kompozytora jazzowego
J. Millana; 23 Swoje ulubione
wiersze recytuje Jan Kołosa;
23.05 Muzyka nocna; 23.50 Śniawa
Maciej Kosowski.

WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 8.30,
10.30, 12.05, 15.30, 17, 18.30, 22.

2 GŁOS WIELKOPOLSKI AB
2 II 1971 Nr 27 (8380)

Zagryzionym w sukurs



„Wiosna” w styczniu — to
zjawisko może i miłe dla zwo-
lenników podmiejskich spa-
cerów na przykład, ale na
pewno niezbyt dodatnio wpły-
wające na samopoczucie,
zwłaszcza u osób starszych.
Przy takiej aurze, znacznie
częściej niż podczas mroź-
nych dni występują przypad-
ki przebiegów, grypy, anginy.
W związku z tym wydłużają
się kolejki w aptekach,
choć panie farmaceutki pra-
cują w przyspieszonym tem-
pie. Przy okazji: sprzedaż le-
ków gotowych znacznie przy-
spieszylaoby podawanie na-
ich opakowaniach, obok cen
100 proc. — również 30
proc. które farmaceuci, zamie-
niając się w rachmistrów,
muszą obliczać, podczas gdy
my stojmy w kolejkach obolali
i wściekli.

Fot. — Komierowski



ZA DŁUGOLETNIA PRACĘ

OBORNKI. Podczas zebrania
sprawozdawczego Rady Zakłado-
wej Państwowego Ośrodka Maszy-
nowego dwaj jego pracownicy —
Jan Borkowski i Bogusław Krup-
ka otrzymali — w 25-lecie pra-
cy zawodowej — dyplomy, przyznane
przez Ministerstwo Rolnictwa oraz
ufundowane przez przedsiębior-
stwo nagrody pieniężne.

UDANY KONCERT

OBORNKI. W świetlicy Obornic-
kich Fabryk Mebli odbył się w
ubiegłą środę udany koncert roz-
rywkowy, który zorganizowało Ko-
ło Problemowe Liż Kobiet i Po-
wiatowy Społeczny Komitet Prze-
ciwialkoholow. Z uroczystym pro-
gramem wystąpili artyści Estrady
Poznańskiej. Koncert ten wzbudził
duże zainteresowanie. (bop)

„ZAWALIDROGI”

WRZESNIA. Transporty są na
pewno niezbędne w handlu, ale gdy
tarasują chodniki — nie przysparza
ja mu dumy z osiągnięć organizacy-
jnych. Ostatnio zbyt często
sprzedawcy, (szczególnie skle-
pów WSS: przy ul. Lenina — „Se-
zam” i przy ul. Sienkiewicza —
warzywno-owocowy) już po połud-
niu zaczynają żmudną pracę bu-
dowania piramid ze skrzyń, które
stoja od rana, utrudniając prze-
jście i szpecąc miasto. (sop)

Kajak dobry nawet zimą...

Pod hasłem „Kajak dobry
nawet zimą, gdy na Wełnie i
z dziewczyną”, już po raz
szósty z kolei odbył się w
dniach 23-24 ubm. karnawał
w. kajakowy spływ rzeką
Wełna. Z uwagi na zamarzenie
te odcinki, jego tradycyjną
trasę Rogoźno — Miłowody
zmieniono. Start odbył się w
Wagrowcu, skąd 9 uczestni-
czących w spływie załóg plynęło
do Rogoźna, by następnego
dnia udać się do Wełny.

Organizatorem spływu było
koło PTTK Rogoźno oraz
PKKFIT w Obornikach.

TELEWIZJA

WTOREK: 10 — Szkół (kl. IV):
W najstarszym mieście Polski;
10.20-12 — „Bracia Sarajahowie”
— fab. film radz.; 12.15-13.15 —
Przysposobienie rolnicze; „Nawo-
zno organiczne”; 13.55-14.25 — Przy-
sposobienie rolnicze; „Nawozy or-
ganiczne”; 16.30 — Dziennik; 16.40
— TV Ekran Młodych; 18.30 —
Wielkopolska 70”; 18.45 — Styl
budowania”; 19.20 — Dobranoc i
Dziennik; 20.05 — „Bracia Saraja-

naszych publikacji

Wyjaśnijmy do końca

W grudniu zamieściliśmy w „Głosie” notatkę, krytykują-
cą warunki lokalowe gabinetu zabiegowego, mieszczącego
się przy ul. Roosevelta w Gnieźnie. W odpowiedzi otrzyma-
liśmy z tamtejszego Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej
pismo, w którym czytamy: „Wydział... wyjaśnia, że autor ar-
tykułu prawdopodobnie nie widział opisywanego gabinetu
zabiegowego. Wyjaśniamy, że poza brakiem krzesel w pocze-
kalni żaden zarzut nie pokrywa się z prawdą”.

Osobliwy to, choć zapewne
wygodny, sposób reagowania
na krytykę, polegający na „wy-
jaśnieniu”, że krytykujący wy-
dumał przedstawione zarzuty
dla zabicia czasu, lub z tęskno-
ty za urzędową koresponden-
cją. Tymczasem rzecz miała
się zupełnie inaczej, a na-
wet stereotypowo: autor chciał
skorzystać z usług gabinetu i
przy okazji przyjrzał się wa-
runkom, w jakich się tu pra-
cuje i oczekuje na zabieg. Acz
kolwiek wyliczony skrupulat-
nie przez kierownictwo Wy-
działu „czas, przeznaczony na
jeden zabieg, wynosił tu tylko
24,8 minuty (chyba 2,48 min?
— dop. nasz), podczas gdy prze-
ciężny czas na wykonanie za-
biegu wynosi 5 min”, czego
zresztą bynajmniej nie zamie-
rzamy kwestionować, pacjent,
który przyszedł do gabinetu
musiał czekać, choć Wydział w
to nie wierzy. Tak się bowiem
złożyło (chyba nie wyjątko-
wo?), że przyszedł na zabieg
wraz z dwoma innymi osoba-
mi, które weszły przed nim.
Może to zbyt — dla gnieźnień-
skiego Wydziału — wygórowane
wymagania, ale pacjent wo-
lałby nawet 5 min. spędzić
siedząc na krześle.

Nie pisaliśmy w „Głosie” o
zatłoczonym rupieciami i wę-
głem korytarzu, lecz korytarz,
który trzeba minąć, a od któ-
reg drzwi bardzo często są o-
twarte. Jeśli zaś są zamknięte
to — dla ścisłości dodajmy —
pacjenci często się mylą i
wchodzą do tych pomieszczeń
zamiast do gabinetu. Ten zaś,
faktycznie, jak stwierdzono w
piśmie, „ocięplany jest central-
nym ogrzewaniem”, ale widać
niedostatecznie jak na wilgot-
ną suterene, skoro ściany są
zagryzione, a personel skarży
się na chłód.

Najbardziej jednak oryginal-
na w tej sprawie jest zdolność
dwojakiego sposobu reagowa-
nia na tę samą krytykę. War-
unki pracy w omawianym ga-
binie sprawdziliśmy raz jes-
cze. I co się okazało? Pomiesz-
czenia, łącznie z korytarzem,
odmalowano, do poczekalni
wstawiono krzesła, a do gabi-
netu — grzejniki elektryczne.
Zmian tych, jak się dowiadu-
jemy, dokonano wkrótce po u-
kazaniu się wspomnianej no-
tatkę w „Głosie”.

nowie” — fab. film radz.; 21.45 —
„Kontakty”; 22.15 — „Siedem pieś-
ni radzieckich” — film; 22.40 —
Dziennik.

SRODA: 9-9.30 — Program dla
szkół Chemia kl. VII — W wie-
cie atomów”; 10-10.30 — „Biała
malpa” — film z serii „Saga rodu
Forsyte’ów”; 12.45-13.05 — „Wybie-
ramy zawod”; 15.20 — Politechni-
ka TV — Matematyka kurs przy-
gotowawczy — „Symetria osiowa”
oraz „Prostopadłość”; 16.30 —
Dziennik; 16.40 — Dla młodych wi-
dzów — „Latający Holender” —

Pod kątem najpilniejszych potrzeb społecznych

Rady narodowe ustalają kierunki działania

Podobnie, jak i władze
centralne, tak i tereno-
we pracują obecnie nad
korektą pierwotnych zamie-
rzeń planowych na rok bieżą-
cy. Zaczyna się więc badać
możliwość przesunięć w wy-
datkach budżetowych pod ką-
tem najpilniejszych potrzeb
społecznych. Siegając do opi-
nii radnych, działaczy spo-
łecznych i związkowych — te-
renowe ogniew władzy stara-
ją się skoncentrować posiadane
środki na sprawy rzeczy-
wiście dziś najważniejsze. A
środki te nie są małe. Wystar-
czy przypomnieć, że w dyspo-
zytce rad znajduje się ok. 98
proc. wydatków państwa prze-
znaczonych na gospodarkę ko-

munalną, 95 proc. — na szkol-
nictwo i działalność wycho-
wawczą, 85 proc. — na szkol-
nictwo zawodowe i niemal 100
proc. — na świadczenia spo-
łeczne.

Na podstawie wspomnia-
nych już prac zmierzających
do korekty tegorocznych pla-
nów można już z grubsza ok-
reślić grupy spraw, które u-
waża się obecnie za najwa-
żniejsze. A więc przede wszyst-
kim maksymalne wykorzystanie
możliwości przedsię-
wzięć wytwórczych znajdu-
jących się w gestii rad naro-
dowych, i to przede wszyst-
kim w oparciu o miejscowe
surowce. Ma to służyć 2 ce-
lom: poprawie zaopatrzenia
sklepów i wzmocnieniu rów-
nowagi rynkowej oraz zwięk-
szeniu ilości stanowisk pracy.
Rady narodowe uzyskały wy-
rażną zachętę władz central-
nych dla rozwijania jak naj-
szerszej inicjatywy w tym
względzie.

Zakłada się przy tym moż-
liwość przekazania do ich dys-
pozycji pewnych środków in-
westycyjnych z budżetu cen-
tralnego państwa. Działanie
rządu zbieżne jest z intencja-
mi władz terenowych, które —
w nowych warunkach — same
dostrzegają konieczność więk-
szej inicjatywy i samodziel-
ności w rozwiązywaniu naj-
istotniejszych problemów go-
spodarczo-społecznych regio-
nu. Prezydja rad narodowych
badają obecnie ten kompleks
spraw i odpowiednio wnioski
mają przedstawić rządowi. Na
tym tle przypomnieć tu nale-
ży, że zgodnie z zapowiedzią
rządu, został zagwarantowany
i rozszerzony udział reprezen-
tantów rad narodowych wszy-
stkich szczebli w pracach Ra-
dy Ministrów.

Podobnie jak w przemyśle
terenowym, tak i w rolnictwie,
rady narodowe chcą stworzyć
najlepsze warunki rozwoju in-
tensyfikacji produkcji rolni-
czej. W całej gamie proble-
mów widzi się tu m. in. po-
trzebę szerszego rozwoju usług
na wsi, rozbudowy sieci han-
dlowej, dostaw materiałów i
artykułów wpływających na
poziom produkcję roślinnej i
zwierzęcej.

Szczególnie poważną jest ro-
la rad narodowych w wyko-
nywaniu tych zamierzeń rządu,
które mówią o przyspieszo-
nym budownictwie mieszka-
niowym. Odrębny kompleks
spraw — to gospodarka ko-
munalna. W ostatnim czasie
jest ona przedmiotem szcze-
gólnie krytycznych ocen. Choć
trudno tu oczekiwać poprawy
z dnia na dzień, to jednak nie
bez znaczenia będzie skierowa-
nie w tym roku zwiększonych
o co najmniej 6,5 proc. w sto-
sunku do ubr. środków z bud-
żetów terenowych na rozwój
wodociągów i kanalizacji, ko-
munikacji miejskiej, ciepłowni-
ctwa.

Powiększone mają być także
wydatki budżetowe rad na o-
chronę zdrowia i rozwój pla-
cówek służby zdrowia. Część
kwot skoncentruje się na przy-
śpieszeniu szeregu dotychczas
przewlekale realizowanych in-
westycji dla służby zdrowia.

W niektórych regionach pil-
ną sprawą jest stworzenie do-
datkowych możliwości zatrud-
nienia, szczególnie kobiet.
Rozwiązania tych lokalnych
problemów szuka się m. in.
przez rozwój pracy nakładczej
oraz wykorzystywanie fundu-
szu aktywizacji małych miast
dla organizowania dodatko-
wej produkcji w oparciu o
miejscowe rezerwy surowce-
we. Niektóre rady narodowe
(np. w woj. bydgoskim) mają
w tym względzie ciekawe do-
świadczenia. I tak w małych
miasteczkach i osiedlach orga-
nizuje się filialne ośrodki pra-
cy nakładczej przedsiębiorstw
przemysłu terenowego i du-
żych spółdzielni pracy. Na li-
ście szczególnie ważnych obo-
wiązków rad ostatni okres
wpisał zadanie udzielania
szczegółowej pomocy w uzyski-
waniu pracy przez jedynych
żywcielei rodzin oraz kobiety
i młodzież z rodzin o niskich
zarobkach.

Obok, a właściwie równo-
ległe z załatwianiem bieżących
spraw rynku pracy — rady
narodowe muszą wiele uwagi
poświęcać rzeczywistości, ści-
ślemu współdziałaniu z admi-
nistracją przedsiębiorstw prze-
mysłowych i władzami szkol-
nymi w zakresie zatrudniania
absolwentów szkół. Jeszcze
przed rozpoczęciem najbliż-
szego roku szkolnego rady
narodowe powinny dokład-
nie określić profil szkol-
nictwa na swoim terenie, by
nie występował brak fachow-
ców w jednych dziedzinach, a
nadmiar w innych. (—)

Nagrody dla najlepszych klubów służby zdrowia

Konkurs na najlepszy klub
Związku Zawodowego Pracow-
ników Służby Zdrowia ogło-
szony został przez Zarząd Główny
ZZPSZ, „Ruch” oraz Mi-
nisterstwo Zdrowia. Celem
ogłoszonego współzawodnictwa
było wzbogacenie i urozmaicenie
działalności klubów służby
zdrowia, nasycenie ich pracy
tematyką społeczną i zaangażo-
wanie w pracę kulturalną
pacjentów oraz pracowników
placówek służby zdrowia. Do
eliminacji konkursowych przy-
stąpiły wszystkie kluby „Ru-
chu” wraz ze społecznymi ra-
dami.

Główną nagrodę — magneto-
fon — przyznano Klubowi „Ru-
chu”, działającemu przy Szpi-
tali Miejskim w Ostrowie; II —
Szpitalowi Powiatowemu z
Nowego Tomyśla za Hecne i
ciekawe prelekcje i odczyty;
III — Zespołowi Domów Pie-
lęgniarskich z Poznania; IV —
Szpitalowi Miejskiemu im.
J. Strusia z Poznania (za dzia-
łalność kulturalną wśród dzie-
ci).

Komisja konkursowa posta-
nowiła ponadto przyznać na-
grody indywidualne dla najlep-
szych działaczy kulturalno-
oświatowych służby zdrowia.
Pierwszą nagrodę wręczono
Andrzejowi Rogalce z Ostro-
wa, dalsze zaś otrzymali:
Aleksandra Rucia z Nowego
Tomyśla, Andrzej Szall ze
Szpitala Rejonowego w Pias-
kach-Marysinie i Elżbieta Pa-
rzybut z Chodzieży. (wag)

Wykonali plan kontraktacji zbóż

Rolnicy ze Szczuczyna wy-
konali w dniu 23 I plan kon-
traktacji zbóż pod zbiory 1972
roku. Na plan ustalony przez
Prezydium GRN w Szamotu-
lach, wynoszący 48,4 ha, zakon-
traktowano 50,65 ha, co w sto-
sunku do gruntów ornych wy-
nosi 38 proc.

Szczuczyn należy do przo-
dujących wsi powiatu, także je-
śli chodzi o produkcję zbóż. W
roku ubiegłym także pierwszy
wywiązał się z tego zadania.
(ma)

Sesja naukowa o Powstaniu Wielkopolskim

Dzisiaj rozpoczyna się w
Kościanie sesja naukowa, zor-
ganizowana przez Zarząd
Oddziału Powiatowego ZBoWiD.
Wiodącym tematem sesji bę-
dzie udział mieszkańców Zie-
mi Kościańskiej w Powstaniu
Wielkopolskim. Referaty wy-
głoszą: prof. dr Zdzisław Grot
z UAM — o „Czynie zbroj-
nym Powstania Wielkopol-
skiego”, mgr Bogusław Polak
z UAM — na temat „Wysilku

zbrojnego powiatów kościań-
skiego i śmigieńskiego w Pow-
staniu Wielkopolskim”; Ignacy
Andrzejewski (ZBoWiD) —
o „Roli organizacji harcer-
skiej w przygotowaniu Pow-
stania Wielkopolskiego”, na
przykładzie powiatów kościań-
skiego i śmigieńskiego” oraz
Piotr Bauer (Prezydium
MRN) pt. „Praca organiczna
na Ziemi Kościańskiej w la-
tach 1890-1914”.

W sali Prezydium MRN w
Kościanie (Ratusz) otwarta zo-
stała wystawa pod nazwą
„Ziemia Kościańska w Pow-
staniu Wielkopolskim”, która
zaprezentuje zwiędzającym
fotografie, dokumenty, plaka-
ty, legitymacje, fragmenty
umundurowania i odznaczenia
bojowe z okresu Powstania.
Osobny dział poświęcony bę-
dzie literaturze i prasie oma-
wiającej Powstanie Wielko-
polskie. (na)

„Polawicz ciekawostek mor-
skich”; 17.15 — Magazyn ITP; 17.30
— „Na nich można liczyć” — o-
rog. red. wiejskiej; 18 — „Wiazanka
białoraskich melodii”; 18.30 —
„Konflikt krwi”; 18.45 — „Panora-
ma Literacka”; „Współczesność
nowości historycznej”; 19.20 — Do
branc i Dziennik; 20.05 — „Biała
malpa” — film z serii „Saga rodu
Forsyte’ów”; 20.55 — „Światowid”;
21.25 — Mistrzostwa Europy w jeź-
dzie figurowej na lodzie (Pary
snortowe) (Zurich); w przerwie
ok. 22 — Dziennik TV i Polska
Kronika Filmowa.